

Szanowni Państwo,

Drodzy Kombatanci i Weterani,

Szacowni współgospodarze uroczystości: Księżę Biskupie, Panie Prezydencie Torunia, Panie Komendancie Garnizonu Toruń, na Pana ręce Panie Komendancie chcę złożyć podziękowania za otrzymane od Ministra Obrony Narodowej życzenia.

Panie i Panowie Parlamentarzyści,

Oficerowie, podoficerowie i żołnierze Wojska Polskiego,

Szczególnie gorąco chcę powitać tu w Toruniu, kolebce ich Alma Mater Żołnierzy i Oficerów Marynarki Wojennej.

Serdecznie witam i pozdrawiam przedstawicieli służb mundurowych, komendantów jednostek: Policji, Straży Pożarnej, Służby Więziennej, Lasów Państwowych, Izby Celnej i wszystkich pozostałych a nie wymienionych.

Witam Husarię Marszałkowską,

Szanowny Panie Prorektorze UMK,

Przedstawiciele Organizacji Pozarządowych, Instytucji Rządowych i

Samorządowych, ich delegacje wraz z pocztami sztandarowymi,

Szanowni samorządowcy: Panie Starosto, przewodniczący rad, radni sejmiku i samorządów powiatowych oraz gminnych.

Droga młodzieży, harcerze - tak pięknie dziś niosących długą na prawie całą ulicę Szeroką naszą flagę państwową.

Mieszkańcy Torunia, całego województwa i nasi goście.

Wybaczcie, że na końcu, ale nie mniej gorąco powitam żołnierzy Armii Amerykańskiej, zawsze obecnych podczas wszystkich naszych narodowych świąt i uroczystości, a na co dzień - od kilku już lat - stacjonujących w warunkach polowych na podtoruńskim poligonie. Dziękuję i dzisiejszą Waszą obecność. Za Wasze poświęcenie. My Polacy, jesteśmy wdzięczni i zobowiązani.

Wszystkim Państwu pragnę podziękować za waszą obecność.

W ten sposób, wcześniej podczas dziękczynnej mszy świętej i wspólnego marszu, a teraz tu pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego, wyrażamy wdzięczność i radość z naszej niepodległości. Z tego, że żyjemy w wolnym kraju. Okazujemy też wdzięczność naszym Ojcom, którzy przed 104 laty stanęli na wysokości zadania i nie zmarnowali szansy jaką dał im los.

Po 123 latach zaborów Józef Piłsudski z rąk Rady Regencyjnej przejął władzę i ruszył wielki plan odbudowy Polski, tej wymarzonej, wymodlonej przez pokolenia. Za którą ginęli powstańcy, za którą nasi przodkowie tysiącami byli zsyłani na Sybir i skazywani na tułaczkę. Rozejm w Compiegne i koniec I wojny dla Polaków nie były jednak końcem walki. Dopiero powstania śląskie,

wielkopolskie, a w końcu traktat wersalski i Armia Hallera ukształtowały naszą zachodnią granicę. Przyniosły wolność również Pomorzu i Kujawom. Jednak decydujący sprawdzian miał dopiero nadejść. Nadciągała bowiem nawałnica bolszewicka. Dotarła również pod Toruń. I dopiero „Cud nad Wisłą” ugruntował naszą młodziutką niepodległość.

Te fakty z naszej historii, do dziś kształtują naszą świadomość narodową. Ich wspomnienie w ojczystym języku, wywołuje szczególne emocje: poczucie dumy, wdzięczności, rozpalają wyobraźnię, zachęcają do czynu, szybciej bije serce. Czy to nie są objawy miłości? Tej młodszej, porywczej, gotowej oddać wszystko ukochanej, ukochanemu?

„Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie” – z takim pragnieniem zwracały się pokolenia w modlitwach. Ojczyznę jedną choć rozdartą pomiędzy trzech zaborców, jedną dla wszystkich, każdego z milionów Polaków. Jako Matkę, która kocha wszystkie dzieci, bez wyjątku, jako Ojcowiznę, do której spuścizny mają prawo wszyscy, bez wyjątku. Owszem mamy prawo, ale mamy również obowiązki. Ojcowizna, aby trwała przez kolejne pokolenia wymaga pracy, uprawy, pielęgnacji. Każdy więc dziś musi zadać sobie pytanie nie o to czego oczekujemy od Ojczyzny, ale o to co chcemy jej ofiarować.

Święto Niepodległości ustanowione zostało dopiero w 1937 roku, dwa lata przed wybuchem II Wojny Światowej. Jak wiemy odzyskane dopiero w 1989, kiedy tym razem pod sztandarem Solidarności, w bezkrwawej wojnie Polacy wywalczyli ponownie dla siebie i całej Europy wolność. Sztandarem niesionym solidarnie, przez chłopów, i robotników, mieszkańców miast, i wsi, inteligencję, i studentów, wierzących, i niewierzących. Z pragnieniem niepodległości i sprawiedliwości. Na tych ideach zorganizowaliśmy Nowe Państwo - III RP. Państwo demokratyczne, w którym każdy jego obywatel ma równe prawa i obowiązki. Tak więc nowa Konstytucja i prawa są dziś gwarancją naszej niepodległości. Dlatego muszą być przestrzegane, ale i nie nadużywane czy dowolnie interpretowane. Są bowiem emanacją woli narodu, którego spójność i tym samym siła budowane są na powszechnym zaufaniu do zasad organizujących nasze życie. Życie Państwa, które nie bez problemów, ale ostatecznie z sukcesami dokonało na przestrzeni 32 lat wiele pozytywnych zmian. Które zrealizowało aspiracje, będące do niedawna w sferze marzeń: obecność w demokratycznych strukturach międzynarodowych NATO i Unii Europejskiej, gwarantujących nam bezpieczeństwo militarne i gospodarcze.

Szanowni Państwo!

Nikt nie ma wyłączności na patent i udzielanie odpowiedzi czym jest patriotyzm. Na to pytanie bowiem odpowiedź może paść dopiero wówczas, kiedy przychodzi stanąć w pełnej gotowości na wezwanie Ojczyzny będącej w potrzebie. Kiedy wymaga poświęcenia i ofiary.

Zdaje się jednak, że żyjemy w czasach, które potwierdzają pilną potrzebą mobilizacji nas wszystkich przed rozlicznymi zagrożeniami kiedy żyjemy w pokoju. Kolejne kryzysy, których doświadczamy budują atmosferę wielkiego, światowego chaosu. Trzeba więc nam utrwalać to co nas łączy a nie podsycać podziały, gorszące sceny kiedy sami obdzieramy się z naszych wartości: historii okupionej ofiarą przodków, autorytetów moralnych. Kiedy relatywizuje się prawdy historyczne. Czy w końcu ataki na św. Jana Pawła II, przywódców Solidarności, i wiele innych przykładów, nie są próbą odebrania naszej tożsamości i rozbicia naszej jedności i siły?

Dziś jesteśmy podziwiani na nowo przez świat, za pomoc jaką niesiemy naszym siostram i braciom z Ukrainy. Pomimo trudnej wspólnej historii naszych narodów, stoimy ramie w ramie z innymi narodami w walce o wolność dla Ukrainy. W imię tych samych wartości, w imię których walczyli na wszystkich frontach świata nasi ojcowie. Walczyli i ginęli. Za Waszą i Naszą wolność. Niosąc solidarnie jako naród pomoc Ukrainie, budujemy nie tylko flankę bezpieczeństwa na wschodzie, ale budujemy na nowo wspólnotę naszej Ojczyzny. Niech zatem to zaangażowanie przysłuży się zwycięstwu Ukrainy, ale również naszego Państwa, utrwalając w nim umiłowanie do naszej własnej Ojczyzny.

Boże błogosław Ojczyźnie.

Vivat Polonia!

Toruń, 11 listopada 2022 roku